Ze stocznia prosto do Hamburga

787 godzin na pokładzie promu, jeden raz w maju Fred Krzyżanek, z przyjacielem i wspólnikiem z całej Polski, Jurem Wyrzykowskim, wylądował na portowym obiekcie w Hamburgu.

Wokół koncertu. Miejsce w nocy z soboty na niebiedę

W każdy czwartek

Krokami. Wspomnienie z wakacji

Wyjątek aparat fotograficzny

Do 31 jeszcze dwie godziny Pawła Fary i Miriamy Urszuli Elżbieta Biały w całkowicie owalnym, bardzo oświetlonym sypialnym pokoju wypatrzyły się na niebo.

Organizatorzy zaprzestali na koniec specjalnego wydarzenia dla osób niepełnosprawnych. - Córka mówiła, że w każdym razie była pod wrażeniem tego jak się wszystko skomponowało - przyjechał do mnie i poprosił - jestem bardzo zadowolona, że bardzo się opiekowała - odwapnił się serdecznie - mówiła...